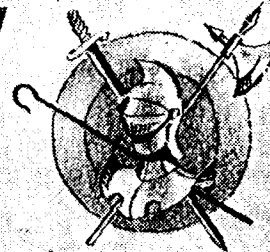




STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA

OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

— Abbakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.
"Na Straży Swej Stać Będą..."
"Przychodzi poranek, a także i noc."

ROK LXIX LIP.-SIERP.-WRZES. 1994 Nr 3

SPIS RZECZY

Str.

"Deszcze błogosławieństwa będą".....14
Jezus a wąż miedziany.....18
Komentarze do Księgi Objawienia
(1879-1916). *Obj 13:2-13:10*

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28). "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mojego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mal. 4:2.

STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię

Wydawane przez

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel

et publié par

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro 8,00 francs

Abonnement annuel 30,00 francs

Cena jednego egzemplarza 8,00 franków

Roczna prenumerata 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAIAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre
62320 ROUVROY (France)

ROK LXIX

LIPIEC-SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1994

Nr.3

„Deszcze błogosławieństwa będą”

„Nie będą szkodzić ani zabijać na wszystkich górze (królestwie) Mojej świętej”. — Izajasz 11 : 9.

Ponieważ Izraelici, podobnie jak wszyscy inni, byli świadomi różnych nadużyć ziemskich rządów, przeto zachodziła potrzeba zapewnić ich, że Królestwo Mesjaszowe, które Bóg w Swoim czasie ustanowi na ziemi, będzie miało nie tylko dobre pobudki i intencje, ale ponadto mieć będzie wyższą władzę znajomości i sądu. Prorok Izajasz starał się to właśnie wykazać. Nowy Król nie będzie potrzebował polegać na zwykłych sposobach informacji, przy rozdzielaniu Swych błogosławieństw, lub przy wymierzaniu chłosty i napomnień, lecz będzie posiadał nadludzką moc i wiedzę, przez które pozna nawet najskrytsze myśli i zamiary serca. On nie będzie potrzebował sądzić według słyszenia uszów, ani według widzenia oczów, jak muszą to czynić ziemscy władcy, bez względu jak dobre są ich zamiary. — Izaj. 11 : 3, 4.

Było także właściwym, aby Izrael i inne narody wiedziały, że Królestwo Boże, jakie ma być ustanowione, będzie w zupełności sprawiedliwe i bezstronne; albowiem z doświadczenia wszyscy wiedzieli, że nawet najmądrsi i najlepsi z ich władców, prawodawców, sędziów itp., byli powodowani, w znacznej mierze samolubstwem. Wielcy tego świata zdobywali bogactwa kosztem swych poddanych i darzyli swych przy-

jaciół majątkiem i wyższymi przywilejami, bardzo często kosztem biednych, słabych i pokrzywdzonych. Przeto Bóg przez Proroka zapewnia, że ten nowy Król ziemi wymierzy równą miarę wszystkim; że ciś, pominięci, skromni i nie narzucający się, ci, co z natury nie forsują swych pretensji i nie walczą o swe prawa, otrzymają szczególną pomoc od tego Króla; ubodzy zaś, ci co mało mają takich, którzyby z nimi sympatyzowali, lub wspierali ich i zachęcali, znajdą w Nim serdecznego Przyjaciela.

TYSIĄCLECIE NIE PRZEZ EWOLUCJĘ

Ci, co spodziewają się, że Tysiąclecie przyjdzie w rezultacie obecnych wysiłków, według teraźniejszego porządku społecznego i którzy wierzą, że świat stopniowo zbliża się do Tysiąclecia procesem ewolucji, powinni z uwagą zastanowić się nad Słowem Pańskim wypowiedzianym przez Proroka, które mieści się w naszym tekście i kontekście. Prorok oświadcza, że gdy Chrystus ujmie ster rządu, pierwszą czynnością Jego będzie sądzić ubogich i ćwiczyć bogatych w sprawiedliwości, dla dobra cichych na ziemi. Jakże mogłoby to być, gdyby rów-

ność została już przedtem zaprowadzona, procesem stopniowym, tak że nie byłoby już biednych ani bogatych i gdyby już wszyscy byli chymy?

Zgodnie z tym świadectwem Proroka Izajasza, inne Pisma wykazują, że dziełem, jakie nasz Pan będzie wykonywał na początku swego panowania, będzie naprawienie złych rzeczy wtenczas panujących. Pan Jezus Sam dał do zrozumienia, że przy Jego wtórnym przyjściu warunki na ziemi nie będą wcale przyjazne, kiedy zapytał: "Gdy przyjdzie Syn człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi?" (Łuk. 18 : 8). W księdze Objawienia też mamy wyraźne świadectwo pod tym względem, gdzie czytamy: "I zatrąbił Anioł siódmy i stały się głosy wielkie na niebie mówiące: królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego i królować będzie na wieki wieków. . . I rozgniewały się narody i przyszedł gniew Twój i czas umarłych, aby byli sądzeni i abyś oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom i świętym i bojącym się imienia Twego, małym i wielkim i abyś wytracił tych, co psują ziemię". — Obj. 11 : 15-18.

ZGODNOŚĆ PISMA ŚWIĘTEGO

Wiele Pism uczy w taki sam sposób. Stanowisko Biblii jest na wskroś harmonijne i zgodne z sobą. Biblia określa obecne czasy, w których grzech panuje, jako "obecny świat zły", nad którym ma władzę "książe tego świata", i w którym prawdziwy lud Boży, ciało Chrystusowe, dziedzice Królestwa, "gwałt cierpią" i mówi także, iż gwałt ten wyrabia w tych, co przez to się ćwiczą, charakter, który otrzyma uznanie od Boga. Pismo Święte wykazuje, że wierni święci Boży, którzy teraz cierpią, odziedziczą to chwalebne nowe Królestwo, jako współdziedzice z Chrystusem. Prorok Daniel powiedział: "A królestwo i władza i dostojeństwo królewskie pod wszystkiem niebem dane będzie ludowi świętym" (Daniel 7 : 27). Królestwo to, Bóg Jehowa odbierze siłą od "księcia tego świata", szatana i da je Swemu Synowi, którego oblubienica będzie uczestniczką tegoż królestwa. Ta zmiana władzy będzie skuteczną w czasie wielkiego ucisku, którym zakończy się obecny świat, czyli obecny porządek rzeczy.

W kontekście naszym Prorok dalej mówi: "I uderzy ziemię, różgą ust Swoich, a duchem warg Swoich zabije niebożnika". Jest więc widocznym, że w czasie ustanowienia Królestwa Bożego, nie tylko, że będą ubodzy potrzebujący pomocy, ale będą także niebożni. Różgą warg Chrystusowych oznacza sąd, który On już wypowiedział, na który jednak Chrześcijaństwo nie zwraca uwagi. Pamiętamy Jego oświadczenie: "Kto Mną gardzi i nie przyjmuje słów Moich, ma kto go sądzić, słowa, które Ja mówię, one go osądzą w ostateczny dzień" (Jan 12 : 48)

— w dzień sądu, który teraz odbywa się, od roku 1874. Sprawiedliwość Słowa Bożego jest uznawana przez całe Chrześcijaństwo, lecz tych, co starają się żyć według tego Słowa jest nadzwyczaj mało. Przeto gdy nadejdzie czas, że "sąd będzie według sznuru a sprawiedliwość według wagi" (Izaj. 28 : 17) i gdy sąd ten rozpocznie się od nominalnego domu Bożego, nominalny system upadnie — potępiony przez Słowo Pańskie.

Tylko tych kilku wiernych, którzy są klejnotami Pana, będą uznani za "godnych ujęć tego wszystkiego, co ma przyjść na świat", gdy, jak to powiedziane jest na innym miejscu, Bóg "będzie mówił do nich w popędliwości Swojej a w gniewie Swoim przestraszy ich" (Psalm 2 : 5) — gdy odda pomstę swoim nieprzyjaciołom i odpłatę tym, którzy znali wolę Pana, lecz nie czynili jej. "Mnie pomsta, Ja oddam, mówi Pan". "Przetóż oczekiwajcie na Mnie, mówi Pan, do dnia, którego powstanę do łupu; bo sąd Mój jest, abym zebrał narody i zgromadził królestwa, abym na nie wylał rozgniewanie Moje i wszystką popędliwość gniewu Mego; ogniem zaiste gorliwości Mojej będzie pożarta ta wszystka ziemia. Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, któremi by wzywali wszyscy imienia Pańskiego i służyli Mu jednomyślnie" (Sof. 3 : 8, 9). "Albowiem sprawiedliwość będzie pasem bioder Jego, a prawda przepasaniem nerek Jego" (Izaj. 11 : 5). Pas oznacza gorliwość, służbę, więc znaczeniem tego proroctwa jest, że Chrystus będzie wiernym Sługą Bożym, który z gorliwością dokona dzieła Jemu powierzonego.

ZMIANA W ŚWIECIE ZWIERZĘCYM

Wzmianka Proroka Izajasza o zmianie usposobienia w królestwie zwierzęcym, tak że wilk z barankiem, lampart z kozłeciem, a ciele z lwem mieszkać będą zgodnie, jest w zupełnej harmonii z ogólnym biblijnym opisem "czasów naprawienia wszystkich rzeczy". Nie tylko ludzkość ma być podniesiona, przywrócona ponownie do pierwotnego stanu doskonałości i harmonii ze swym Stwórcą, lecz i niższe stworzenia będą mieć udział w tych błogosławieństwach i w powrocie do doskonałego porządku, które zostanie zaprowadzone pod panowaniem Chrystusa, co, wierzymy, jest teraz bardzo blisko.

W Księdze Rodzaju (1 Ks. Moj.) nie znajdujemy żadnej wzmianki, że zwierzęta, nad którymi Adam miał władzę, były dzikie, krwiożercze i w nieprzyjaźni z człowiekiem. Przeciwnie, myślą której tam można dopatrzeć się jest, że były w zupełności poddane swemu doskonałemu panu. Możemy słusznie przypuszczać, że w miarę, jak ludzkość, pod niszczącym wpływem wyroku śmierci, traciła coraz więcej wyobrażenie Boże, na które stworzony był pierwszy człowiek, w takim samym stopniu traciła

moc panowania nad niższymi stworzeniami.

Ten rodzaj mocy posiadanej przez doskonałego człowieka Adama, można jeszcze dziś widzieć w pewnych nadzwyczajnych zdolnościach niektórych ludzi, tzw. pogromców dzikich zwierząt, którzy umieją mieć kontrolę nad bestiami. Stąd widzimy, że niektórzy są w stanie ujarzmić nie tylko na pół dzikie konie, ale i najokrutniejsze bestie wielkich puszczy. Adam był przez Boga postanowiony jako król ziemi i za takiego był uznany przez niższe stworzenia. Skoro człowiek stracił swoją umysłową kontrolę nad zwierzętami, te odmówiły mu posłuszeństwa i odąd powstała walka pomiędzy tym byłym królem ziemi a jego poddanymi.

To też przywrócenie ludzkości do wyższego stanu, od którego człowiek odpadł przez grzech, obejmuje w sobie także przywrócenie dzikich zwierząt do pierwotnego stanu, do stanu opisanego przez Proroka, w prorocztwie, które rozważamy. Ta sama myśl wyrażona jest w orzeczeniu, że "małe dziecię rządzić ich będzie", czyli będzie mieć kontrolę nad bestiami, gdy te doprowadzone będą do właściwego posłuszeństwa człowiekowi. W rozdziale 65 : 25 prorocztwa Izajaszowego powiedziane mamy, że w Tysiącleciu "wilk z barankiem paść się będą społem". Orzeczenie to można stosować do ludzi, którzy poprzednio mieli usposobienie czyli charakter wilka lub baranka; można to też stosować do zwierząt, albo do jednych i drugich. W każdym wypadku wyrażenie to określa błogosławione panowanie harmonii i pokoju. Prorok dalej mówi: "Lew jako wół plewy jeść będzie, a wężowi proch będzie chlebem jego". Jeżeli to odnosi się do literalnych lwów, to znaczyłoby, że one tracą swe krwiożercze usposobienie i przejdą przez pewną przemianę, która uczyni ich roślinożercami, jakimi właśnie zwierzęta były pierwotnie stworzone (1 Moj: 1 : 30). To zdaje się także wskazywać, że zwierzęta nie będą wtenczas napadać jedno na drugie.

PRZEDŚWIT NADZIEI DLA ŚWIATA

Orzeczenie "wężowi proch będzie chlebem jego", podobne jest do wyrażenia, jakie znajdujemy w Psalmie 72 : 9 — "Nieprzyjaciele Jego proch lizać będą". Odnosi się to do panowania Chrystusowego i oznacza zniszczenie węża, a raczej onego wielkiego nieprzyjaciela, szatana, którego symbolizmem jest wąż. "Nie będą szkodzić ani zabijać na wszystkiej górze (Królestwie) Mojej świętej, mówi Pan".

Narodzenie się prawdziwego Syonu, czyli Kościoła Chrystusowego, będzie przedmiotem radości dla wszystkich, którzy prawdziwie miłują sprawiedliwość, bo chociaż na początku doznają rozbicia swych dotąd hołdowanych nadziei,

to jednak wnet poznają, że jest to przedświt prawdziwych nadziei dla całego świata. Upokorzy to ich pychę i ogołoci z ulubionych posiadłości i takich rzeczy, które uważali za przynależne im prawa. Zburzy także ich przechwalone instytucje krajowe, społeczne i religijne, oraz w zupełności zniesie obecny porządek społeczny. Jednakowoż będzie to konieczny ustęp do ustanowienia chwalebnego nowego porządku, który wnet stanie się "pożądaniem wszystkich narodów", skoro tylko poznają, że jest on o wiele wyższym i lepszym od starego porządku.

DWIE KLASY NARODZONE Z SYONU

Opisując narodzenie "mężczyzny", to jest duchowego Chrystusa, którego Głowa była narodzoną około dziewiętnaście stuleci temu, a ciało ma być narodzone wkrótce, Prorok Izajasz (66 : 7, 8) tak mówi: "Pierwej niż pracowała ku porodzeniu, porodziła, pierwej niż ją ogarnęła boleść, porodziła mężczyznę. Któż słyszał co takowego? Kto widział co podobnego? Możeż to być, aby ziemia narodziła ludu za jeden dzień? Izali naród spłodzony bywa jednym razem? Ale Syon ledwie począł pracować ku porodzeniu, alicz porodzi synów swych". Najbardziej zadziwiającą rzeczą jaką tu Prorok komentuje jest to, że "mężczyzna" został zrodzony z Syonu zanim na Syon przyszły bóle porodowe. Jest to znamienne podobieństwo do innego określenia, które mówi, że przy końcu obecnego wieku Ewangelii, dojrzała "pszenica", czyli Kościół, ma być oddzielona od niedojrzałej pszenicy i od "kąkolu" i ma być uwielbiona, zanim ogień ucisku rozpali się w całej pełni.

To dziecię "mężczyzna", jest więc małym stadkiem, ciałem Chrystusowym, prawdziwym Syonem. Z nominalnego Syonu wyjdzie ta klasa pierwotnych, zanim nominalny system zostanie zburzony, albowiem on umrze w bólach porodowych i umierając porodzi późniejszych synów, tj. "wielkie grono". W tym wielkim dniu Pańskim nominalny Syon porodzi to dziecię "mężczyznę" i późniejszych synów.

"Cóżbym Ja, który otwieram żywot, rodzić nie miał? mówi Pan. Cóżbym Ja, który to czynię, że rodzą zawartym był? mówi Bóg twój". O, nie! Jak pewnym jest, że Głowa została przywiedziona, tak jest pewnym, że i ciało będzie narodzone. Narodzenie będzie napewno uzupełnione. Z wielu członków składający się wielki Chrystus będzie narodzony cały, ani jednego członka nie będzie brakować — i to zanim jeszcze rozpocznie się boleść Syonu. Lecz "któż słyszał co takowego? Kto widział co podobnego?" Tak więc gdy ten "mężczyzna" będzie już narodzony, na macierzysty system przyjdą bóle i w tych bólach porodzi późniejszych synów, czyli "wielką kompanię". Ta wielka kompania

opisana jest w księdze Objawienia, jako ci, co przyszli "z ucisku wielkiego", omyli swe splamione szaty i wybielili je w "krwi barankowej".

Po narodzeniu tych dwóch klas ludu Bożego, nastąpi narodzenie narodu Żydowskiego. Naród ten zostanie przebudzony ze swego snu w "hades", w którym jako naród Żydzi znajdowali się przez przeszło ośmnaście stuleci. Wszystko to będzie miało miejsce jeszcze w zaraniu tego nowego dnia Chrystusowego. O! co za radość tam będzie! Cieleśny Syon i Syon duchowy wspólnie radować się będą! Biedny, skołatany świat przyłączy się także do tego śpiewu, ku chwale Bogu wszelkiej łaski. Co za cudne rzeczy są tuż przed nami! Chociaż chmury i zaćmienie zasłaniają na razie promienia tego błogosławionego poranku, to jednak wnet "słońce sprawiedliwości" zajaśnieje w całej piękności i promienia jego szybko rozejdą się po całej ziemi, rozproszą ciemności grzechu, kłamstwa i przesądów, obdarzając ludzkość światłem znajomości chwały Bożej.

RESTITUCJA, NIE ZMIANA NATURY

Wszystkie świadectwa Pisma Świętego względem błogosławieństw, jakie mają spłynąć na świat w nowym wieku, wskazują, że błogosławieństwa te będą ziemskie. Orzeczenie, że nawet niższe stworzenia przejdą pewną zmianę, obejmuje w sobie obietnicę, że w tym błogosławionym dniu nie będzie już więcej antagonizmu i nieprzyjaźni pomiędzy ludzkością a stworzeniem niższego rzędu, lecz wszędzie panować będzie doskonały pokój i harmonia. Ta zmiana usposobienia w zwierzętach i przywiedzenie ich do poddaństwa człowiekowi, byłoby wcale niepotrzebne, gdyby wszyscy ludzie mieli dostąpić przemiany do natury duchowej i stać się jak Aniołowie. Wielu proroków, mówiąc o ludzkości w czasach restytucji, wyraża się, jako o istotach ludzkich, przystosowanych do warunków ziemskich i korzystających z ziemskich błogosławieństw. Czytamy, że "każdy będzie siedział pod winną macicą swoją i pod figowem drzewem swoim, a nie będzie nikt coby ich przestraszył" (Mich. 4 : 4). "Pobudują też domy, a będą w nich mieszkali. . . Nie będą budować tak, aby tam inszy mieszkał. . . dzieła rąk swoich używać będą". — Izaj. 65 : 21-25.

Te obietnice odnoszące się do świata, nie stosują się do klasy, która wybierana jest z świata w obecnym wieku Ewangelii. Obietnice dane tej klasie są wszystkie duchowe. Ci wybrani mają się stać podobni Chrystusowi i "ujrzą Go tak, jakim jest" (1 Jan 3 : 2). Ci są powołani do niebieskiej chwały. "Jakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, tak będziemy nosili wyobrażenie niebieskiego" (1 Kor. 15 : 49). Tym jest obiecany udział w zmartwychwstaniu Chrystusowym — w pierwszym zmartwychwstaniu. Oni

mają panować, jako królowie i kapłani w królestwie, którego ziemskie istoty odziedziczyć nie mogą. "Ciało i krew królestwa Bożego odziedziczyć nie mogą, ani skazitelność nie odziedziczy nieskazitelności" (1 Kor. 15 : 50). Ci zostali powołani niebieskim powołaniem. Oni nie są ze świata, jak i ich Pan i Wódz nie jest z tego świata. — Żyd. 3 : 1; Jan 17 : 16.

CZEMU TAK WIELU NIE ROZUMIE SŁOWA BOŻEGO

Wielu nie rozumie tej różnicy pomiędzy Kościołem a światem, ponieważ nie starają się dobrze rozbić Słowa Prawdy, jak św. Paweł radził Tymoteuszowi, mówiąc: "Staraj się, abyś się doświadczonym stawił Bogu robotnikiem, któryby się nie zawstydził i któryby dobrze rozbił Słowo Prawdy" (2 Tym. 2 : 15). Takie rozbić doprowadziłoby ich do wyrozumienia, że Królestwo Boże w ścisłym znaczeniu stanowi Pan nasz Jezus i Jego "maluczkie stadko" zwycięzców, do których On rzekł: "Nie bój się, o maluczkie stadko! albowiem upodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo" (Łuk. 12 : 32). Ci mają stanowić klasę panującą jak to wiele Pism dowodzi. Na początku ludzie tego świata będą poddanymi tego duchowego królestwa; później staną się obywatelami, czyli członkami, gdy dojdą do harmonii z prawami i przepisami tegoż królestwa i do stanu pojednania z Bogiem, stawszy się dziećmi Chrystusowymi, który w tym wieku Tysiąclecia będzie Ojcem wieczności dla świata. On będzie Tym, który podniesie cały ród Adamowy — tak tych co mają jeszcze pewną miarę życia, jak i tych, co już zeszli do grobu — podniesie ze stanu śmierci do doskonałego żywota, jeżeli wtenczas okażą się chętnymi i posłusznymi. Nieposłuszni będą odcięci od życia i skazani na wtórą śmierć, na wieczne zniszczenie.

Prorok Daniel tłumacząc Nabuchodonozorowi sen o onym wielkim obrazie, wykazał, że Królestwo Boże, gdy zostanie zapoczątkowane na wstępie Tysiąclecia, będzie tylko jakoby mały kamień "odcięty, który nie był w ręku", lecz ten stanie się "górami wielkimi i napełni całą ziemię". — Daniel 2 : 31-45.

Królestwo, wyobrażone przez ten kamień, jest formowane przez samego Pana. Z początku ono zdaje się być nieznaczne i, w oczach tego świata, bezsilne; lecz gdy tylko zostanie ustanowione w mocy, ono uderzy w "wielki obraz" ziemskiej władzy i skruszy go (w nadchodzącym wielkim ucisku), a wiatr roznieśli wszystko. To królestwo przedstawione w kamieniu, jest tą górą świętą, o której mówi Izajasz 11 : 9: Góra jest biblijnym symbolizmem na królestwo. Pagórki zdają się obrazować mniejsze rządy ziemskie. — Zob. Izaj. 2 : 2 ; 40 : 4 ; 51 : 5. Psalm 46 : 3, 4 ; 97 : 5.

Nikomiu nie będzie dozwolone zadawać gwałt lub szkodzić w świętym Królestwie Bożym, gdy takowe zostanie w całej pełni ustanowione. Miłość będzie tam prawem, a moc Boża dopatrz, aby to prawo było obserwowane. Ci co nie zastosują się do tego prawa, będą "wygładzeni z ludu", jak to Pan przez Apostoła Piotra zapowiedział (Dz. Ap. 3 : 23). Jest widocznym, że Królestwo to jeszcze nie przyszło, gdyż widzimy, że tak jednostki, jak i całe narody jeszcze dotąd rządzą się samolubstwem i że wszędzie jest jeszcze wiele złych wpływów, które szkoda i niszcza. Przeto nadal modlimy się: "Przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja na ziemi tak jak jest w niebie". Wierzimy wszakże, iż ta modlitwa tak długo odmawiana przez świętych, będzie wkrótce wysłuchaną.

Gdy Chrystus już skruszy potęgę złego, gdy zburzy wszystkie systemy błędu i nieprawości i uwolni lud, wtenczas ubłogosławi wszystkich znajomością Boskiego charakteru. Apostoł Paweł także zapewnia, że wola Bożą jest, aby wszyscy przyszli do znajomości prawdy, aby byli zbawieni. Zapewnia wyraźnie, że bez znajomości nie masz zbawienia. Nikt nie będzie zbawiony przez nieświadomość. Dotąd, ze wszystkich milionów ludzi na świecie, zaledwie mała garstka doszła do takiej znajomości Boga, że mogła rozwinąć w sobie wiarę w Niego i w wielką ofiarę, którą On przysposobił za cały świat.

ZROZUMIAŁOŚĆ PLANU ZBAWIENIA

Jednakowoż fakt, że w obecnym czasie nie wielu jest takich, co dochodzą do tej zbawczej znajomości, wcale nie wstrzyma Boskiego planu, ani nie spowoduje, by śmierć Chrystusa za ludzki rodzaj, była bez pożytku. Bóg zapewnia w Słowie Swoim, że w słusznym czasie, prawdziwa światłość "oświeci każdego człowieka przycho-dzącego na świat" (Jan 1 : 9). To obejmuje wszystkich pogan i wszystkich umysłowo niedojrzałych, którzy w doczesnym życiu nie mogli zrozumieć prawdy, oraz wszystkie dzieci, które umarły zanim doszły do odpowiedniego wieku, w którym mogłyby poznać Boga i Jego prawdę w Chrystusie. To obejmuje tak umarłych jak i żywych. "Albowiem nie masz żadnego imienia pod niebem, danego ludziom, przez którebyśmy mogli być zbawieni", jak tylko imię Jezus (Dz. Ap. 4 : 12). Tak więc Bóg uczynił hojne zarządzenie dla wszystkich.

Nie należy przypuszczać, że znajomość, jaka spłynie na świat podczas panowania Chrystusa, będzie tylko w ograniczonej mierze, tak jak to miało miejsce tu i owdzie w czasie obecnym. Teraz lud Boży otrzymuje tylko krople Boskiej łaski i prawdy, lecz zaopatrzenie w przyszłym wieku będzie obfite i powszechne. Znajomość Pańska będzie wtenczas jak morze głęboka — jak pełnia oceanu. Deszcze błogosławieństw spadną

na ziemię w mierze nader obfitej. Skutek tego będzie "jako gdy zstępuje deszcz na pokoszoną trawę" (Ps. 72 : 6). Gdy trawa jest świeżo skoszona, a tym sposobem korzenie są przystępniejsze, prędko znacznie odrastać po orzeźwiają-cym deszczu i szybko ujawni swoją bujność i żywotność. Podobnie rzecz się będzie miała z ludźmi, skoro tylko odjętym będzie od nich to wszystko co im utrudniało i nie przepuszczało deszczów łaski do ich serc. O! jak prędko odczują orzeźwiające deszcze błogosławieństw tak obficie im zlane i zazielenią się życiem i pięknnością, pijąc z tak hojnego zasobu łaski!

W. T. 5573—1914

Jezus a węże miedziane

"Tak Bóg umiłował świat, iż Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny". — Jan 3 : 16.

Powyższe Pismo odnosi się do okoliczności, opisanych w 4 Ks. Moj. 21 : 4-9, kiedy ukąszenia ognistych węży mogły być uleczone przez wejrzenie na węża miedzianego, którego był wystawił Mojżesz na puszczy. Węże ogniste wyobrażają tutaj grzech, a od jego jadowitego ukąszenia cała ludzkość cierpi. Lecz Chrystus, który nie zaznał grzechu, stał się za nas ofiarą za grzech, abyśmy się stali sprawiedliwością Bożą z Nim (2 Kor. 5 : 21). On jest tym poza-obrazowym miedzianym węzem. Wywieszenie węża na puszczy, wskazywało na ukrzyżowanie Jezusa na górze Kalwarii, a ktokolwiek spojrzy ku Niemu, wiarą i ku zasłudze Jego ofiary danej na wybawienie rodu ludzkiego, może być uleczonym z grzechu, jak również jest jedyną nadzieją upadłego rodzaju ludzkiego.

Tekst zatytułowany na wstępie wykazuje ile kosztowało naszego Niebieskiego Ojca zbawienie świata. Jego jednorodzony Syn był rozkoszą Jego serca, zatem wszelkie poniżenie i ofiara aż do haniebnej śmierci krzyżowej, przez którą nasz Pan przechodził — odużyło się boleścią i kosztem najgłębszych uczuć Tego, który miłuje bardziej niż może to czynić człowiek. Paweł apostoł, zapewniając nas o miłości Bożej, zachęca naszą wiarę, mówiąc: "Który ani własnemu synowi nie przepuścił, ale Go za nas wszystkich wydał, jakoby wszystkiego z nim nie darował nam? . . . Jeżeli Bóg za nami, któż przeciwko nam?". — Rzym. 8 : 31-39.

W. T. 1696—1894

Ten sam, którego Daniel widział w wizji i nazwał "*Bestią czwartą, straszną i srogą*" (Dan. 7:7). R318-82, 63-79.

Faktycznie wszyscy badacze Biblii zgadzają się z tym, że Smok w Objawieniu przedstawia po prostu cywilną władzę, gdziekolwiek może być napotykan. Dvii; OV270.

DAŁ JEJ MOC SWOJĄ - "Człowiek grzechu" otrzymał "moc, stolicę i wielką władzę" poprzednich władców Rzymu. B323.

Bestia podobna lampartowi (Cesarstwo kościelne) otrzymała moc, stolicę i wielką władzę od smoka (pogańskiego Cesarstwa rzymskiego) i przez pewien czas stała się jedyną przedstawicielką tego "dominium". R 318-82.

I STOLICE SWOJĄ - "Pontifex Maximus", to znaczy: Najwyższy Kapłan, czyli Największy władca religijny. Ten to właśnie tytuł był osiągnięty i nadany papieżom Rzymskiej hierarchii. B323.

13:3 JAKOBY NA ŚMIERĆ ZABIŁĄ - Ta rana była zadana przez dzieło Reformacji, kiedy Luter, Zwingli, Kalwin, Knox i inni, broniąc nauki Pisma Świętego i twierdząc, że są one przeciwne naukom Papiestwa, pokazali, że Papiestwo było tym systemem nazwanym w Objawieniu i w pismach Pawła "tajemnicą nieprawości", "Antychrystem" i "Człowiekiem grzechu". R319-82, 63-80.

Przez "miecz Ducha" w rękach wczesnych Protestantów. R994-87.

Niezadługo różne małe królestwa (księstwa) znalazły się po stronie Reformatorów. Wnet Belgia, Holandia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria i inne odmówiły Papieżowi posłuszeństwa. R319-82.

RANA JEJ ŚMIERTELNA - Od czasu ruchu Reformatorskiego Papiestwo jest uderzane śmiertelnie mieczem Ducha, Słowem Bożym. R3082-02.

ULECZONA JEST - Dzieło Napoleona wspólnie z Rewolucją Francuską złamało religijny przesąd, upokorzyło pysznych i wyższających się władców kościelnych, przebudziło świat i przyprowadziło do poczucia godności własnej i poznania przywilejów człowieczeństwa. Złamało też władzę papieża, przeciw której religijni reformatorzy wymierzili cios śmiertelny, lecz z następstwem czasu, rana ta została uleczoną. C45.

Rana Papiestwa zaczęła być leczona od czasu jak kościół Reformacji połączył się z cesarstwami światowymi, bo jakże Reformatorzy mogli dłużej używać Miecza Ducha przeciw Papiestwu, czyli przeciw organizacji kościelno-państwowej, jeśli oni stali się takimi samymi? R64-80.

Ta praca uderzenia "Mieczem Ducha" wnet ustała, ponieważ Reformatorzy zaczęli zabiegać o względy ziemskich rządów i spoglądać za ich uśmiechem. Logicznie oni już nie mogli potępiać Papiestwa za rzeczy, z których oni sami teraz też korzystali i za którymi oni tęsknili. R319-82.

W ten sposób Szatan przywiódł reformatorów do "wszeteczeństwa" (nieprawnego stosunku kościoła z państwem), które kiedyś potępiali w kościele rzymskim; a tak śmiertelna rana zadana Papiestwu została na jakiś czas uleczona. C115.

SIĘ DZIOWOWAŁA - Te rozmaite królestwa (rogi) wnet się dowiedziały, że ich władza nad ludem będzie wzmocniona, a nie osłabiona, jeśli ulegną Papiestwu, bo Papiestwo w zamian uzna je i nakazuje ludom uznawać tych despotów jako za wyznaczonych od Boga. R318-82.

WSZYSTKA ZIEMIA - Symboliczna ziemia, ludzie posłuszni władzom rządzącym. R63-80.

SZŁA ZA ONĄ BESTIĄ - Lud szanował tę bestię z powodu jej osobliwości - ciało podobne do lamparta a paszcza jak paszcza lwa. R318-82.

13:4 I KŁANIALI SIĘ ONEMU SMOKOWI - Lud szanował tym bardziej władzę cywilną dlatego, że ona tak zaszczyliła kościelny autorytet. R318-82.

Lud czcił zarówno cesarstwo jak i kościelną władzę, i ostatecznie wywnioskował, że bestia, władza kościelna, była mocniejsza. R63-80.

Pogaństwo. R63-80.

Starożytny Rzym pogański. B324.

KTÓRY - Ponieważ. R63-80.

KŁANIALI SIĘ TEŻ BESTII - Papiestwu. B310.

KTÓŻ Z NIĄ WALCZYĆ MOŻE? - Kto z nią spierać się może? R63-80.

Kto byłby zdolny przeciwstawić się hańbiącej klątwie Papiestwa, duchowego cesarstwa? R319-82.

13:5 I DANE JEJ SĄ USTA - Podobne do ust lwa - mocne, co oznacza straszną wypowiedź. R319-82.

W tym proroctwie szczególniejsza uwaga jest zwrócona na usta Antychrysta, jako cechę wybitną. B343.

MÓWIĄCE WIELKIE RZECZY - Każdy tytuł, który Pismo Święte stosuje do prawdziwego Chrystusa, i każde proroctwo opisujące Jego przyszłe królestwo i Jego chwałę, zostało przez papieży zastosowane dla nich samych i do królestwa przez nich zaprowadzonego, co w rzeczywistości było niczym innym, jak królestwem antychrysta, fałszerstwem praw-

dziwego, przepowiedzianego przez proroków i apostołów. R1093-89.

Szczegółową listę tytułów przywłaszczonych przez papieństwo znajdujemy w drugim tomie W.P.Ś. B346,347.

Jeśli wspomnimy, że to jest ten papieski system, który w dawnych czasach mówił "wielkie rzeczy", miał chętelne żądania, to nie powinno nas dziwić, że Bóg tak zarządził, że w końcu on musiał jeść swoje własne słowa, jako część jego odpłaty. *"I gryźli języki swoje od boleści"*. (Obj. 16:10). R509-83.

I BLUŹNIERSTWA – Prawdziwe znaczenie wyrazu "bluźnierstwo" odnosi i stosuje się do zniewagi czynionej Bogu. B344.

W dziele zatytułowanym "Papież zastępcą Chrystusa, Głową Kościoła" wydanym przez Rzymskokatolickiego pisarza Monsignora Capel, znajduje się lista nie mniej jak sześćdziesięciu dwóch bluźnierczych tytułów, zastosowanych do papieża. B346.

Poniższe wyrażenia papieży wyjęte z dzieła Foxa p.t. "Dzieje i Pamiątki" z dopiskami angielskiego pisarza A.C. Guinnessa zasługują na uwagę i możemy podzielać jego zdanie, określające dobitnie ten system, który wypowiada tak wyniosłe słowa, gdy mówi: "Jeżeli więc o tych rzeczach, które ja czynię nie można powiedzieć, by zdolny był je czynić człowiek, lecz tylko Bóg, czyż przeto nie macie uważać mnie za Boga?" B353, 355.

Dziwnym to jest bardzo, że Rada papieska w 19-tym stuleciu, wieku ogólnego uświadomienia, ośmiela się oznać światu z rozważą i na chłodno jak wielkim jest ten "bóg na ziemi" i że jest on prawie tak doskonałym jak Bóg na niebie, że on nie może błędzić tak, jak inni ludzie, i że w wyrokach "ex-cathedra" (papież) jest nieomyślnym. B359.

Główny reprezentant papieski Anglii, Kardynał Manning, w ogłoszonej rozmowie, przedstawił on papieża mówiącego tak: "Jam jedynym i ostatnim Sędzią Najwyższym tego, co jest dobrem i złem". B358,359.

Antychryst uznał za stosowne unieważnić Biblię. Historia papieństwa wykazuje jasno, że chociaż ono przyznaje się do czci względem Biblii i uznaje je jako Słowo Boże, to jednak trzyma ją z tyłu na ostatnim planie, a na czoło wystawia swoje własne słowa, tj. Tradycję. B361.

Nauka o naturalnej, tj. dziedzicznej nieśmiertelności człowieka, była obfitym w skutki błędem zapożyczonym od greckich filozofów. B366.

Gdy raz to zostało przyjęte, naturalnie, że

prowadziło do konkluzji, że jeżeli istnienie istoty zawsze musi trwać, wtedy takie biblijne wyrażenia jak wytracenie niepoprawnych grzeszników, śmierć wtóra, itp., muszą być sformułowane w ten sposób, aby znaczyły rzecz wręcz przeciwną... Z porządku rzeczy należało wyznaczyć miejsce na te cierpienia i nazwać je piekłem, wyszukiwać teksty Pisma Św. odnoszące się do Szeol, Hades i Gehenna, które oznaczają rzeczywistą karę za grzechy, tj. pierwszą i wtórą śmierć, i zrzęcznie zastosować te teksty, przypowieści naszego Pana i symbole z Objawienia w taki sposób, aby zwieść na tym punkcie nie tylko siebie, ale i świat cały. Lecz najważniejszym jest to, że znieważono i zelżono w ten sposób charakter i plan wszechmądnego i miłostwego Niebiańskiego Ojca naszego. B366,367.

Czyściec został wprowadzonym, by ulżyć i uczynić znośniejszymi te okropne nauki o wiecznych mękach. B367.

Msze żałobne poszły w ślad za czyścem: bogaci i biedni poczuwali się do płacenia i to bardzo hojnie, byle tylko je uzyskać. B367.

Indulgence weszły w zwyczaj na krótko przed "wyprawami Krzyżowymi". Wiadomo, że indulgencje, czyli odpusty, były ofiarowywane jako nagroda, aby przez to pozyskać ochotników na te "Wyprawy Krzyżowe" lub "Święte Wojny". B368.

Bulla papieska Piusa 5-go, zatytułowana: "Ekskomunika i przekleństwo Elżbiety, królowej angielskiej, i jej stronników, z dodaniem jeszcze innych kar" pisze co następuje: "Ten, który panuje na wysokości, którego jest wszystka władza w niebie i na ziemi, powierzył jedynie świętemu, katolickiemu i apostołskiemu kościołowi (poza którym nie ma zbawienia) i jednemu na ziemi, to jest Piotrowi, Księżu apostołów i jego następcy, biskupowi rzymskiemu, by rządził w pełni mocy. Jego jedynie on uczynił księciem wszystkich narodów i królestw, by wyrwał, niszczył, rozrzucał, psuł, sadził i budował". B351.

Charakter Boga, czyli Jego "Imię" było bluźnione w tysiącach potwornych edyktów, bulli i dekretów, wydawanych w Jego imieniu przez wielu władców, którzy uważali się za przedstawicieli Syna Bożego. B345.

DANA JEJ TEŻ JEST MOC – Autorytet. R319-82.

Rozumiemy, że ona otrzymała zezwolenie, aby stracić i uśmiercić świętych Bożych, których ona nazywała "heretykami". R319-82, 63-80.

PRZEZ CZTERDZIEŚCI I DWA MIESIĄCE – Od roku 538 po Chr. do r. 1798, kiedy "władza", którą "miała", aby uśmiercać

świętych, wydawała się być skończona. R63-80.

Gdzie indziej ten okres (posuchy) jest nazwany "czterdzieści i dwa miesiące" oraz "tysiąc dwieście i sześćdziesiąt dni" (Obj. 11:1,3; 12:6,14; 13:5). B96; C61; R5751-15, 4741-11, 319-82; HG50-B.R.; Q846.

Era, kończąca się w roku 1799, a zaznaczona przez wyprawę Napoleona do Egiptu, jest jakby pieczęcią, stanowiącą granicę władzy i panowania papieństwa nad narodami. C45.

Jej czas mówienia nie jest ograniczony; ona jeszcze mówi, ale nie tak jest z jej czasem działania. *"Dano jej moc działania przez czterdzieści i dwa miesiące"*. R63-80.

Niektórzy Badacze Pisma Świętego zastosowali ten okres jako rozpoczynający się w 539 roku po Chr., a kończący się w 1798 roku po Chr., w czasie, gdy Napoleon Bonaparte wziął papieża z Rzymu do więzienia w Paryżu. R5751-15, 4741-11, 63-80; PD46.

To złudzenie, że nikt nie mógł pomyślnie prowadzić wojnę z Bestią lub walczyć z nią, zostało pokazane w roku 1798, kiedy Napoleon, wbrew klątwie wziął papieża Piusa VI do niewoli w Paryżu, gdzie umarł. R319-82.

Lęk przed tą Bestią nie był już taki wielki od tego czasu, a te różne rogi (królestwa), które niegdyś broniły niewiasty, teraz prowadziły z nią wojnę. (Obj. 17:3,16). Zwierzchnictwo zostało odjęte. R319-82.

Ten długi okres czasu, gdy prawdziwy Kościół był zaćmiony przez powodzenie Babilonu, oznacza czas wielkiej duchowej posuchy. R5741-15.

Prześladowanie Jezabeli, ukrycie się Eliasa na puszczy i czas, w którym nie było deszczu i który trwał 1260 dni, reprezentują 1260 lat posuchy duchowej (od roku 538 po Chr. do 1798). PD46.

Cztery razy wspomniany jest ten okres trzech i pół lat; okres ten nazywany jest w Objawieniu "czas, czasy i półowe czasu", oraz "tysiąc dwieście i sześćdziesiąt dni" a także "czterdzieści i dwa miesiące". (Obj. 12:6,14; 11:3; 13:5). R4741-11.

Zobacz komentarze do Objawienia 12:6, 14.

- 13:6 OTWORZYŁA USTA SWOJE KU BLUŻNIERSTWU – Prawdziwe znaczenie wyrazu "bluźnierstwo" odnosi i stosuje się do zniewagi czynionej Bogu. Bouvier tak określa ten wyraz: "Bluźnierstwo znaczy przypisywać Bogu to, co jest przeciwne Jego naturze, i nie należy do Niego – i przeczyć temu, co

On czyni". B344,345.

Między bluźnierczymi pretensjami Antychrysta, trzeba zauważyć kilka jego doktryn, w szczególności doktrynę o Mszy. B360.

PRZECIWKO BOGU – Władza Bestii była oczernianiem Boga i prawdziwego przyszłego Królestwa. R319-82.

Ustanowienie fałszywego Królestwa Bożego, było paszkwilem, rzuconym na Boski rząd, było szkaradnym bluźnierstwem i przewrotnym przedstawieniem Boskiego charakteru, planu i słowa. B345.

ABY BLUŻNIŁA IMIĘ JEGO – Charakter Boga, czyli Jego "Imię" było bluźnione w tysiącach potwornych edyktów, bulli i dekretów, wydawanych w Jego imieniu przez cały szereg władców, którzy uważali się za przedstawicieli Syna Bożego. B345.

I PRZYBYTEK JEGO – Przybytek Boży, prawdziwy Kościół, był bluźniony przez fałszywy system papieski, który sobie rościł pretensję do zastępowania go i twierdził, że jego wierni są prawdziwym i jedynym przybytkiem, czyli Kościołem Boga. B345.

- 13:7 DANO JEJ TEŻ WALCZYĆ Z ŚWIĘTYMI – Szczegółowa i historyczna dokumentacja prześladowań prawdziwych Chrześcijan przez Papieństwo znajduje się w drugim tomie W.P.Ś. od str. 373 do 401.

I DANA JEJ MOC – Cztery okresy rozwoju i wyniesienia Antychrysta i cztery okresy upadania jego wpływu są naszkicowane w drugim tomie W.P.Ś. od str. 403 do 405.

NAD WSZELKIM POKOLENIEM – Autorytet Papieństwa jako duchowe cesarstwo lub "królestwo Boże" był na ogół uznany. R319-82.

- 13:8 BĘDĄ SIĘ JEJ KŁANIAĆ – Cały świat będzie go podziwiał. D720.

KTÓRYCH IMIONA NIE SĄ – Niektóre imiona mają być wymazane. Nasze imiona są figuralnie zapisane w księdze żywota, w Boskiej księdze pamiątki, ale niewierność z naszej strony może spowodować wymazanie naszych imion z tej księgi. NS69-04.

Oszukaństwo papieństwa było tak zupełne, że cały świat został oszukany, a tak samo został oszukany cały Kościół, z wyjątkiem zwycięzców, których imiona były "zapisane w niebie"; wszystkich zmuszono do połączenia się z papieństwem i do oddania czci bestii i zapisania swych imion w księgach papieskich. Z tego wynikło złudzenie tak powszechne wśród protestantów nawet i dzisiaj; mianowicie, że imiona ich muszą być połączone z jakimś ziemskim systemem, gdyż inaczej nie mogą być świętymi Pańskimi. Jednak najważniejszą rzeczą jest, aby imiona nasze były zapisane w Barankowej księdze żywota; jedyną wartość ma tylko Jego księga. R319-82.

NAPISANE – Nasze imiona są figuralnie zapisane w księdze żywota, w Boskiej księdze pamiątki, od chwili gdy okazujemy właściwą wiarę w Chrystusa, jesteśmy Mu posłuszni i czynimy nasze poświęcenie, aby iść w Jego ślady. NS69-04.

Ten tekst nie mówi kiedy imiona są zapisane w księdze żywota Baranka. R2540-99.

W KSIĘDZE ŻYWOTA (NP) – Kościół Chrystusowy nie jest ziemską organizacją, gdzie członkowie mają swe imiona zapisane w sekciarskich księgach, ale jest niebiańskim zjednoczeniem, duchowym połączeniem tych, którzy mają swe "imiona zapisane w niebie", w "księdze żywota Baranka". R2547-99, 2545-99, 1309-91, 319-82.

Wierny lud Pański tego wieku Ewangelii interesuje się tą księgą żywota, ale świat ludzkości w przyszłym wieku, w wieku Tyśiąclecia, zainteresuje się też tą księgą, chociaż nie będzie to ta sama księga żywota. Księga żywota teraz otworzona jest tylko dla zwycięzców teraźniejszego czasu. Z zakończeniem tego wieku obecna księga żywota będzie na stałe zamknięta. NS69-04.

"Księga pamiątki" (Mal. 3:16,17). NS69-04.

BARANKA – To zapisanie imion w Księdze żywota jest wynikiem śmierci naszego Pana. R2540-99.

ZABITEGO – Jako cenę odkupienia. Q781, 801.

Wziął miejsce w śmierci naszego rodu poćpionego. HG120.

Jest prawdą, że Bóg w słusznym czasie postał Swego Syna jednorodzonego dla naszego odkupienia (Rzym. 5:6) i że dał dowód Swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł; ale jest też prawdą, że to był pierwotny plan Jehowy i że zanim grzech wszedł na świat, nawet przed założeniem świata (1 Piotra 1:18-20), Bóg w Swej mądrości i miłości przygotował i przewidział "Baranka Bożego, który gładzi grzech świata". R788-85.

W zamiarze Bożym. R4463-09.

Jezus był Barankiem Bożym zabitym od założenia świata – w zamyśle i w zarządzeniu Bożym – chociaż jest On dopiero teraz objawiony Kościołowi, i będzie wkrótce światu. NS437-06.

To wybranie Jednorodzonego na Głowę i Naczelnika Nowego Stworzenia – aby był poddany próbom, ćwiczeniom, poniżeniu i innym koniecznym próbom dla udowodnienia Jego zasłużenie się – było już postanowione od Boga jeszcze przed stworzeniem czło-

wieka. F72.

OD ZAŁOŻENIA ŚWIATA – Cała sprawa była zamierzona przez Boga jeszcze przed stworzeniem człowieka. Wszystko, cokolwiek się tyczyło tego zabitego Baranka, było przewidziane przez Ojca. R5421-14, 5150-12.

W Boskim Planie, Okup został sporządzony od czasu założenia świata; Pismo Święte zapewnia, że Pan nasz Jezus Chrystus, według Boskiego zamiaru, był Barankiem Bożym zabitym od założenia świata. W drugim znaczeniu, Okup był sporządzony, gdy została zawarta umowa między Ojcem Niebiańskim a Jego sławnym Logosem. W innym znaczeniu tego słowa, Okup nie został pierwiej sporządzony, aż Logos stał się ciałem i doszedł do zupełnego wieku doskonałego człowieka w 30. roku życia. Q568; R5880-16, 5641-15.

Tylko przez "krew krzyża jego" powrót do życia przez odkupienie był możliwy. Jezus ofiarował samego siebie. On umarł, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby móc przyprowadzić z powrotem ludzkość do harmonii z Bogiem. Cała ta sprawa została przeprowadzona poza ludzkością. Nasz Ojciec Niebiański uplanował ją całkowicie przed założeniem świata. NS623-09.

Napisano: "Żałował Pan, że uczynił człowieka na ziemi". (1 Moj. 6:6). Słowo "żałował" w tym tekście oznacza zmianę w postępowaniu. To znaczy, że Bóg zmienił Swoje postępowanie z człowiekiem z powodu złośliwości człowieka, ale nie zmienił Swego zamysłu, Swoich planów, bo według tych planów On przewidział zaraz z początku tę psującą i upadlającą skłonność do grzechu, i w zamyśle Swoim przysposobił Baranka Bożego. Q781,801.

Pismo Święte informuje nas o Boskiej li-tości dla naszego rodu w jego upadłym stanie; zaiste Bóg spostrzegł wszystkie nasze rozpaczliwe warunki zanim stworzył nas i nawet wtedy uplanował środek zaradczy. NS650-09

13:9 **NIECHAJ SŁUCHA** – Jedyne ci, których uszy są obrzezane – ci, którzy doszli do znacznej znajomości Słowa Bożego i posiadają słuch wiary – aby szanowali Jego i Jego Słowo pomimo wielkości, powodzenia i mocy błędu, będą mogli przyjąć powyższe oświadczenia, odnoszące się do tych, którzy zostali oszukani przez Papięstwo. R319-82.

13:10 **JEŻLI KTO W POJMANIE WIEDZIE, W POJMANIE PÓJDZIE** – System papieski był niewolniczym systemem. Wszyscy, którzy uznawali jego pretensje, musieli z konieczności być mu posłuszni, jakoby Bogu; gdyż papiestwo twierdziło, że jest Królestwem Bożym, a jego głowa, papież, że jest namiestnikiem